

Symposium dla stanu dziewic z okazji 50-lecia odnowienia Ordo Virginum
KRÓL PRAGNIE TWEGO PIĘKNA,
Katowice, 1-2 października 2023 r.

BP ARKADIUSZ OKROJ

„Król pragnie twego piękna” (Ps 45,12).

FORMACJA DZIEWIC W ECCLESIAE SPONSAE IMAGO

WPROWADZENIE

Kolejnym obiektem licytacji były skrzypce. Licytator zawahał się przez chwilę. Czy warto zajmować się takim złomem? Chociaż instrument wyszedł spod ręki dobrego lutnika, był zniszczony, a struny rozluźnione.

– Sto tysięcy lirów – powiedział bez przekonania.

– Sto pięć! – usłyszał w odpowiedzi.

– Sto piętnaście! – powiedział ktoś inny.

W międzyczasie do skrzypiec podszedł jakiś starszy człowiek. Odkurzył je i naciągnął struny.

– Sto dwadzieścia!...

Mężczyzna podniósł skrzypce.

– Sto dwadzieścia tysięcy po raz pierwszy... Sto dwadzieścia tysięcy po raz drugi... – kontynuował licytator.

Rozległa się muzyka. Piękna melodia, czysty dźwięk.

Gdy skrzypek skończył i odłożył instrument, licytator uniósł jeszcze raz skrzypce ze smyczkiem:

– Proszę państwa, milion... Dwa miliony!... Trzy miliony po raz pierwszy, trzy miliony po raz drugi, trzy miliony po raz trzeci. Sprzedane!

Co zmieniło wartość skrzypiec? DOTKNIĘCIE MISTRZA...¹

¹ Na podstawie historii B. Ferrero.

* * *

Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. (Rdz 1,27) Każdy człowiek w swej istocie jest piękny. Każdy. Bóg to piękno daje, tym pięknem się cieszy i pragnie piękna swych wybranych. Król pragnie TWEGO piękna. (por. Ps 45,12)

Gdy oblubienica odpowiada miłością na miłość oblubieńca, wydobywa z siebie całe piękno. Poświęca temu sporo czasu. Wkłada w to dużo pracy – czasami korzysta z pomocy specjalistów: fryzjerów, kosmetyczek, krawcowych...

Gdy kobieta odpowiada miłością na Boże pragnienie – na zaproszenie do relacji oblubieńczej – najbardziej naturalnym odruchem jej serca powinna być troska, by stanąć przed Nim piękną:

pełną chwały...

odzianą w złotogłów...

we wzorzystej szacie... (Ps 45, 15-16)

To wymaga konkretnego wysiłku z jej strony: celowego, systematycznego, dostosowanego do jej fizjonomii. Nie obędzie się bez współpracy z osobami bardziej doświadczonymi.

Cały ten proces wydobywania piękna nazywamy FORMACJĄ. Ona jest jak DOTKNIĘCIE MISTRZA, które wydobywa z kobiety to, co najpiękniejsze: jej podobieństwo do Boga.

Nie dlatego, że jest beznadziejna,

nie po to, by była dumna z owoców swej pracy,

nie po to, by inni ją podziwiali,

nie dlatego, że ktoś ją do tego zobowiązuje,

nie dlatego, że tak przewiduje Instrukcja *Ecclesia Sponsae Imago*,

...ale dlatego, że *Król pragnie jej piękna*, a ona chce z miłością odpowiedzieć na Jego pragnienie. Jest gotowa podjąć każdy wysiłek i oddać każdy czas.

Oblubienica Chrystusa nie musi podejmować tego wysiłku w osamotnieniu ani metodą „prób i błędów”. Choć podejmuje indywidualną formę życia konsekrowanego, nie jest „samotną wyspą” – jej środowiskiem powołania i wzrostu jest Kościół. W nim znajdzie wszystko, czego potrzebuje, by wraz z braćmi i siostrami w wierze dojść...

...do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. (Ef 4,13).

Formacja musi być jak dłoń mistrza... to znaczy JAKA?

W czasie konferencji nie będę omawiał całego dokumentu *Ecclesiae Sponsae Imago*. Po krótkim wprowadzeniu, dotyczącym formacji w ogóle, skupię się na kilku szczególnych jej aspektach, wynikających ze specyfiki charyzmatu *ordo virginum*.

FORMACJA W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

Na początek kilka podstawowych zasad dotyczących formacji chrześcijańskiej.

PO CO osobie wierzącej formacja?

Dzięki wierze i łasce chrztu chrześcijanin podąża za Panem Jezusem, naśladując Go i stając się do Niego podobnym. To zajęcie na całe życie. Wpływa ono na wszystkie jego wymiary: fizyczny i emocjonalny, intelektualny, wolitywny i duchowy. Człowiek jest prowadzony i przemieniany przez Ducha Świętego, *co wymaga aktywnej odpowiedzi i uległej współpracy*². Potrzebuje formacji w tym zakresie.

Człowiek poddając się formacji dojrzewa osobowo i duchowo to znaczy podlega procesowi kształtowania postawy życiowej. Zajmuje stanowisko wobec poznanych oraz przeżywanych treści wiary chrześcijańskiej i podejmuje względnie stałe działanie zgodne z tym stanowiskiem.³

Postawa zakłada rozumowe poznanie prawd objawionych, emocjonalny do nich stosunek oraz konkretne działanie (zachowanie) zgodne z poznaną i emocjonalnie przeżywaną prawdą.

Kiedy możemy mówić o POCZĄTKU FORMACJI?

Możemy mówić o obiektywnym i subiektywnym początku życia duchowego. Obiektywnym początkiem życia duchowego jest chrzest święty. Od

² Por. *Ecclesiae sponsae imago*, 74.

³ M. Chmielewski, *Vademecum duchowości katolickiej*, s. 20.

momentu chrztu, wszczęcia w mistyczne Ciało Chrystusa – Kościół – Duch Święty działa w człowieku. Potrzeba jednak pewnego stopnia dojrzałości i czasu, aby człowiek zdał sobie sprawę z uświęcającego działania Ducha Świętego. Dlatego...

Subiektywnym początkiem życia duchowego jest osobiste doświadczenie wiary. Osobowe spotkanie z Chrystusem. Tak zrodzona fascynacja Chrystusem rodzi pragnienie nawiązania z Nim relacji. Pogłębiania ich. Osobiste doświadczenie wiary sprawia, że człowiek przejmuje odpowiedzialność za kształtowanie swoich relacji z Bogiem, odpowiedzialność za rozwój duchowości. Zaczyna się formacja.

CO KSZTAŁTUJE człowieka?

Człowiek żyje w świecie, w którym kształtują go konkretne doświadczenia egzystencjalne – jest podmiotem tychże doświadczeń. Jeśli pragnie świadomie kształtować swoją osobowość – świadomie wybiera przedmiot doświadczeń egzystencjalnych. Mogą mieć one zróżnicowany charakter: możemy mówić o doświadczeniach moralnych, estetycznych, intelektualnych.

Chcemy czy nie chcemy – wchodzimy w szkołę doświadczalnego przedmiotu. Doświadczając wartości – sprawiamy, że te wartości kształtują naszą osobowość. Mogą nas one formować lub deformować. Mogą integrować lub dezintegrować.

Zatem gdy doświadczam dobra – jestem lepszy – gdy doświadczam zła, jestem gorszy; wchodzę w doświadczenia intelektualne – jestem bardziej sprawny intelektualnie, karmię się papką informacyjną – staję się otępiały, wchodzę w doświadczenie piękna – jestem piękniejszy, wchodzę w brzydotę – jestem brzydszy.

Jeśli jestem człowiekiem, który po osobistym doświadczeniu wiary pragnie wchodzić w doświadczenia duchowe – otwieram się świadomie na relację z Bogiem. Doświadczenia duchowe – niezależnie od ich formy – to świadome spotkania z Nim, świadome budowanie z Nim relacji. Odpowiedzialność za rozwój tej relacji związana jest ze świadomym wyborem środowiska kształtowania swojej duchowości.

Jakie jest optymalne ŚRODOWISKO FORMACJI dla osoby, która ma żywą relację z Bogiem?

Tylko w przestrzeni Kościoła uczeń Jezusa znajduje warunki, by spotkania z Bogiem owocowały coraz głębszym poznaniem Go, coraz głębszym przeżywaniem relacji z Nim, a w konsekwencji, aby określały w sposób trwały jego sposób myślenia i życia. W Kościele – i tylko w nim – chrześcijanin rozwija się, odkrywa coraz precyzyjniej swój charyzmat i swoją misję. Odczytuje swoje powołanie.

Podsumowując: ostatecznym celem formacji jest zjednoczenie z Bogiem, które czyni z osoby formowanej nowego człowieka – świadka Królestwa Bożego. Tak rozumiana formacja nie jest przywilejem zastrzeżonym tylko dla niektórych, ale prawem i obowiązkiem wszystkich.⁴

SPECYFIKA FORMACJI STANU DZIEWIC

Jaki jest SEKRET SKUTECZNOŚCI procesu *formacji stanu dziewic*?

Po pierwsze: aby proces formacji *ordo virginum* był skuteczny, musi uwzględniać, że głównym jego protagonistą jest Duch Święty⁵ – tylko On potrafi:

- wydobyć z człowieka obraz i podobieństwo Boże,
- przemienić człowieka na wzór Chrystusa,
- prowadzić do Ojca objawiając Jego wolę, pozwalając ją przyjąć i wypełnić.

Po drugie: aby proces formacji *ordo virginum* był skuteczny, kobieta (aspirantka, kandydatka, konsekrowana) musi być najpierw uczennicą i misjonarką Jezusa⁶, to znaczy:

- mieć osobiste doświadczenie wiary (relację z Jezusem, żywą wiarę) – trudno wyobrazić sobie proces formacji bez fundamentu kerygmatu: „cała formacja chrześcijańska jest przede wszystkim pogłębieniem kerygmatu”⁷. „Rezygnuje się z *kerygmatu* na rzecz formacji, która miałaby być bardziej «solidna». Nie ma nic bardziej solidnego, bardziej głębokiego, bardziej pewnego, bardziej treściwego i bardziej

⁴ VC 63.

⁵ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 74.108.114.

⁶ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 20.108.

⁷ *Evangelii Gaudium*, 165.

mądręgo niż takie orędzie⁸". Ono pozwala osobie wierzącej – także powołanej do stanu dziewic – porzucić mentalność najemnika czy niewolnika w relacji z Bogiem,

- być gotową do wejścia na drogę nawrócenia (przy współpracy z Duchem Świętym⁹): oświecenia, oczyszczenia, głębszego zaangażowania w naśladowanie Chrystusa¹⁰,
- być świadkiem wiary w swoim środowisku (żyć zgodnie z Ewangelią, i dzielić się doświadczeniem wiary¹¹).

Po trzecie: aby proces formacji *ordo virginum* był skuteczny, musi uwzględniać charyzmat *ordo virginum*, tzn.:

- jest to indywidualna forma życia (nie podlegająca strukturom życia wspólnotowego, wymagająca syntetycznej i całościowej wizji swego powołania i poczucia odpowiedzialności za własną drogę formacji¹²),
- jest to forma życia zakorzeniona w konkretnym Kościele partykularnym i złączona z nim szczególną więzią miłości (w nim żyje, odkrywa i rozeznaje powołanie i przygotowuje się do konsekracji, jest konsekrowana, wzrasta i służy),
- dziewica w obrędzie konsekracji otrzymuje duchowe namaszczenie ustanawiające oblubieńczą więź z Chrystusem¹³, stając się znakiem miłości Kościoła do Chrystusa – charyzmatem wynikającym z tej formy życia nie jest podejmowanie określonych dzieł (co nie zmienia faktu, że każda z konsekrowanych służy charyzmatami, które otrzymała w sakramencie chrztu).

W związku z powyższym: co powinny uwzględnić na drodze formacji *ordo virginum* osoby za nią odpowiedzialne, to znaczy: KOBIEȒA I BISKUP?

Po pierwsze...

Gdy słyszymy pytanie o odpowiedzialność za formację dziewicy konsekrowanej, pierwsza odpowiedź, jaka się nasuwa to: *ksiądz delegat*

⁸ Christus vivit, 214.

⁹ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 74.

¹⁰ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 80.

¹¹ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 37.39.40.

¹² Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 86.

¹³ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 19.

biskupa. Zanim zwrócimy uwagę na pozostałe aspekty, musimy zmierzyć się z tym stereotypem.

Dokument kilkakrotnie podkreśla zarówno odpowiedzialność biskupa¹⁴ jak i kobiety¹⁵ (czy to rozeznającej powołanie, czy już konsekrowanej), wskazując jednocześnie pomocniczą¹⁶ rolę pozostałych zaangażowanych osób, to znaczy:

- delegata lub... delegatki (-: (to oznacza, że funkcja ta nie wymaga łąski święceń prezbiteratu i że może to być kobieta – najlepiej ze stanu dziewic w diecezji),
- służba komunii (konsekrowane są współodpowiedzialne za siebie nawzajem¹⁷),
- osoby podejmujące się towarzyszenia duchowego,
- eksperci o kompetencjach psychologicznych.

Wszystkie powyższe osoby wspierają kobietę i biskupa, czuwając nad przebiegiem formacji i dostarczając narzędzi formacji¹⁸. Mogą asystować biskupowi w gromadzeniu niezbędnych elementów do:

- rozeznania powołania,
- kierowania i towarzyszenia ścieżkom formacyjnym (aspirantek, kandydatek, konsekrowanych)¹⁹.

Czynią to po uprzednim określeniu przez biskupa zakresu odpowiedzialności (zakresu działania, konkretnych zadań oraz np. sposobu współpracy z wikariuszem biskupim ds. życia konsekrowanego)²⁰.

W zakresie formacji nikt nie może jednak zastąpić biskupa m. in. w:

- przyjęciu kobiety na drogę formacji,
- przewodniczeniu w zbieraniu informacji o każdej kandydatce,
- określeniu sposobu prowadzenia odpowiedniej ścieżki formacji i kończeniu procesu rozeznania powołania²¹,

¹⁴ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 46-51.76.97.

¹⁵ Aspirantka, kandydatka, dziewica konsekrowana; por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 76.77.86.110.

¹⁶ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 76.

¹⁷ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 44-45.

¹⁸ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 97.

¹⁹ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 76.

²⁰ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 52.

²¹ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 47.

- dopuszczeniu do konsekracji,
- udzieleniu dyspozycji dotyczących starannego gromadzenia dokumentacji dotyczącej przebiegu formacji każdej aspirantki i kandydatki do konsekracji”²²,
- sporządzeniu ogólnych wytycznych dotyczących formacji przed konsekracją i formacji stałej,
- zapewnieniu odpowiednich środków formacji stałej,
- powołaniu osób odpowiedzialnych za formację w jego imieniu²³,
- zatwierdzeniu zasad działania służby komunii dla diecezjalnego *ordo virginum*²⁴,
- współuczestnictwa w powoływaniu międzydiecezjalnych służb komunii²⁵.

W zakresie formacji nikt nie może zastąpić kobiety m. in. w:

- rozumieniu, czym jest formacja,
- samodzielności w zakresie odpowiedzialności za osobistą drogę formacji (powinna rozwinąć tę zdolność na etapie formacji początkowej)²⁶,
- posiadaniu własnych propozycji formacyjnych dla siebie i planowaniu – wraz z biskupem – własnej ścieżki formacyjnej²⁷,
- umiejętnym dobieraniu dla siebie narzędzi formacyjnych²⁸.

Współodpowiedzialność wszystkich kobiet przynależących do stanu *ordo virginum* oznacza:

- wspólne – wraz z biskupem lub z delegatem bądź delegatką – zaangażowanie (na miarę umiejętności) w służbę komunii ds. rozeznania powołania i formacji przed konsekracją oraz formacji stałej²⁹
- nakreślenie, wdrożenie i weryfikację programu wspólnej i specyficznej formacji dla konsekrowanych w *ordo virginum*³⁰.

²² Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 51.

²³ Delegat lub delegatka i służba komunii, por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 52 i 45.

²⁴ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 50.

²⁵ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 48.56.111.

²⁶ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 74.

²⁷ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 83 i 110.

²⁸ Np. lektury, rekolekcje, spotkania formacyjne, akty pobożności.

²⁹ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 76.

³⁰ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 110.

Po drugie...

W *Instrukcji* odnajdujemy dawno zapomniane słowo, które funkcjonowało kiedyś w pismach o życiu duchowym: *DOCIBILITAS*. To kluczowy termin, jeśli chodzi o cel i metodę formacji; dokument opisuje tę postawę kilkakrotnie³¹. Definicję odnajdujemy w punkcie 77 mówiącym o celu formacji: „Propozycja formacji będzie miała na celu przede wszystkim wydobycie i utrwalenie w osobie fundamentalnej postawy *docibilitas*, to znaczy wolności, pragnienia i umiejętności uczenia się z każdej sytuacji życiowej, aktywnie i odpowiedzialnie uczestnicząc w procesie osobistego rozwoju przez całe życie”³².

„Wszystko to, czego doświadczamy w życiu, może być okazją do rozwoju, o ile – dzięki postawie *docibilitas* – podejmiemy refleksję i wyciągniemy wnioski”³³. Ta właśnie postawa:

- czyni człowieka dyspozycyjnym na działanie i prowadzenie przez Ducha Świętego³⁴,
- pozwala wzrastać w wierze i coraz skuteczniej dawać świadectwo³⁵,
- pozwala pozostać wiernym charyzmatowi *ordo virginum* w konkretnych okolicznościach życia³⁶.

To oznacza, że postawa *docibilitas* gwarantuje skuteczność formacji (patrz: sekret skuteczności formacji).

W myśleniu o postawach w formacji potrzebujemy podobnej ewolucji, jaką przeszła przyroda ewoluując od bezkręgowców do kręgowców – zastępując zewnętrzną skorupę wewnętrznym kośćcem³⁷. Musimy odejść od wkładania w szablony formacyjne, dawania narzędzi do utrzymania zewnętrznej dyscypliny, pouczania, jak się ubierać, ile godzin się modlić, z kim się spotykać, gdzie odpoczywać itd. – a skupić się na kształtowaniu poczucia odpowiedzialności za swoją formację i umiejętności uczenia się z każdej sytuacji życiowej, trosce o wolność serca i wprowadzeniu w zasady życia duchowego, towarzyszeniu we wzrastaniu itd.

³¹ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 77.97.108.

³² Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 77.

³³ Por. Słownik będący częścią wprowadzenia do polskiego wydania *Instrukcji*, s. 22.

³⁴ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 108.

³⁵ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 108.

³⁶ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 97.

³⁷ Por. Jacques Loew, Jacques Faizant, *Przypowieści i obrazki*, Warszawa 1982

Po trzecie...

Dokument określa, że troska o formację – zarówno początkową jak i stałą – realizuje się poprzez ŚCIEŻKI FORMACYJNE³⁸. Gdy mówimy o drodze formacji, mówimy o ciągłym, ukierunkowanym, procesie wzrostu i przemiany człowieka, trwającym całe życie, w określonych okolicznościach. Ścieżka formacyjna³⁹ to sekwencja konkretnych wydarzeń, które prowadzą do określonego, weryfikowalnego celu⁴⁰. Wymaga ona dostosowania tempa, metod, treści do osoby, która w niej uczestniczy⁴¹: do jej specyficznych potrzeb i charyzmatów⁴².

Co to oznacza praktycznie⁴³?

Na poszczególnych etapach formacji początkowej (okres propedeutyczny, formacja ku konsekracji) kobieta zapoznaje się na początek z zasadami i wymaganiami danego etapu.

Następnie kobieta i biskup (wraz z osobami wspierającymi ich), biorąc pod uwagę określony – na danym etapie – zakres rozeznania powołania, umiejętności i postawy oraz zakres wiedzy, przygotowują – w osobistym dialogu – indywidualną ścieżkę formacyjną, dobierając metody i narzędzia (np. osobisty dialog, studium, katecheza, rekolekcje i dni skupienia, uczestniczenie w najważniejszych wydarzeniach diecezjalnych, spotkania i dzielenie się doświadczeniem z innymi kandydatkami i konsekrowanymi).

Przypomina to pracę malarza, który dobiera odpowiednią technikę, narzędzia, farby i kolory, by sprostać życzeniu osoby zamawiającej obraz; pracę kucharza, przygotowującego potrawę – w której skład wchodzi odpowiednie produkty w odpowiednich proporcjach – w taki sposób, by wszystkim smakowała; pracę konstruktora, który sprawdza i uzupełnia brakujące części maszyny, by była sprawna. (Np. niektóre z kandydatek są po studiach teologicznych – inne potrzebują podstawowej wiedzy w tym zakresie. Ktoś nigdy nie słyszał o Liturgii Godzin, a ktoś modli się nią od lat. Być może któraś z kobiet zdecyduje się na konkretną terapię, inna będzie potrzebowała nazwania swych emocji, jeszcze inna rozpoznania swych charyzmatów czy zdobycia wiedzy na temat diecezji.)

³⁸ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 76.

³⁹ Por. Słownik będący częścią wprowadzenia do polskiego wydania *Instrukcji*, s. 24.

⁴⁰ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 78.112.

⁴¹ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 77.78.97.108.

⁴² Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 77.

⁴³ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 92-104.

Wśród metod i narzędzi powinny znaleźć się propozycje:

- indywidualne oraz takie, które są adresowane do wszystkich kandydatek⁴⁴,
- uwzględniające specyficzne potrzeby i charyzmaty a jednocześnie rozwijające ducha komunii w *ordo virginum*⁴⁵.

Na zakończenie procesu przygotowania ścieżki trzeba jeszcze określić sposób weryfikacji czasowej i końcowej.

Na koniec pozostawiłem temat SŁUŻBY KOMUNII⁴⁶. Nie chciałbym omawiać zasad jej funkcjonowania – to należy do biskupa diecezjalnego i *ordo virginum* diecezji. Jej skład i sposób posługi zależy od ilości kandydatek, ich umiejętności, gotowości współpracy, specyfiki diecezji itd. Bardziej zależy mi na tym, by osoby bezpośrednio zainteresowane tzn. dziewice konsekrowane – czy to w poszczególnych diecezjach, czy na poziomie ogólnopolskim – poczuły się odpowiedzialne za funkcjonowanie służby komunii w diecezji. A więc kilka słów wyjaśnienia, a potem motywacja.

Jeśli *służba*, to:

- bezinteresowna – także w wymiarze emocjonalnym (nie dlatego, że „daje mi to radość”), psychicznym (nie dlatego, że „czuję się spełniona, doceniona”) i duchowym (nie dlatego, że „jestem posłuszna kierownikowi duchownemu” albo „Bóg mi za to wynagrodzi”),
- wynikająca z osobistego charyzmatu – nie jedynie z poczucia obowiązku i odpowiedzialności,
- wymagająca konkretnego działania – nie tylko sprawowania funkcji honorowej.

Jeśli *komunia*, to: zakłada jedność między osobami – tą widzialną (ta sama diecezja, ten sam stan), ale także tą wewnętrzną: wspólne cele, sposób myślenia, pragnienia⁴⁷, a nade wszystko: jedność w Duchu Świętym.

Jakie są najcenniejsze owoce funkcjonowania służby komunii:

⁴⁴ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 78.

⁴⁵ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 77.

⁴⁶ Por. Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 45.48.50.52-53.56-57.76.111.113.

⁴⁷ Por. Słownik będący częścią wprowadzenia do polskiego wydania *Instrukcji*, s. 12

- sprzyja budowaniu relacji, więzi,
- umożliwia współodpowiedzialność,
- pozwala zachować ciągłość (nie tylko sporadyczność) wspólnym inicjatywom (patrz: *metody i narzędzia formacji*).

Uwaga! – działa „bez ustanawiania powiązań hierarchicznego podporządkowania między konsekrowanymi”⁴⁸.

Trudno mówić o realizacji indywidualnych ścieżek formacyjnych bez służby komunii, gdy w diecezji jest więcej niż kilkanaście dziewic konsekrowanych i kandydatek. Nie trzeba czekać z powołaniem służby komunii, aż będzie was za dużo...

Na poziomie ogólnopolskim od kilkunastu lat funkcjonuje Centrum Promocji Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego, któremu zawdzięczamy to *Symposium* (i poprzednie), publikacje, pielgrzymki, rekolekcje... i które od jakiegoś czasu coraz głośniej mówi o potrzebie określenia na nowo – zgodnie z potrzebami i *Instrukcją* – organizacji i sposobu posługi.

Obiecałem, że zakończę temat służby komunii motywacją. Szukałem jakiegoś obrazu, który posłużył by temu... Jeden z nich był szczególnie sugestywny, niestety, także kontrowersyjny – z uwagi na występujące w nim zwierzęta... ale zaryzykuję.

Jak napić osła, któremu nie chce się pić? Użyć kija? Wepchnąć jedzenie na siłę? Tłumaczyć? Jest tylko jeden sposób: trzeba sprowadzić drugiego osła, takiego, którego pali pragnienie, i który będzie na oczach swego brata pił długo, z uciechą i lubością. Nie dlatego, że postanowił dać przykład, ale dlatego, że jest po prostu spragniony.⁴⁹

W formacji *ordo virginum* nic nie ma takiej siły przekonywania, jak świadectwo innej konsekrowanej. Nie takiej, która postanowiła dać „dobry przykład”, ale takiej, która odpowiada miłością na miłość Oblubieńca, która znając Jego pragnienie chce być piękną.

PODSUMOWANIE

Formacja nie jest przywilejem zastrzeżonym tylko dla niektórych, ale prawem i obowiązkiem wszystkich.

⁴⁸ Instrukcja *Ecclesiae sponsae imago*, 45.

⁴⁹ Por. Jacques Loew, Jacques Faizant, *Przypowieści i obrazki*, Warszawa 1982.

Sekretem skuteczności procesu *formacji stanu dziewic jest Duch Święty, osobiste doświadczenie wiary kobiety i uwzględnienie w nim charyzmatu ordo virginum.*

Za formację *ordo virginum* odpowiada sama zainteresowana i biskup – pozostali wspierają ich tym procesie.

Propozycja formacji będzie miała na celu przede wszystkim wydobycie i utrwalenie w osobie fundamentalnej postawy *docibilitas*.

Ścieżka formacji to sposób realizacji formacji początkowej i stałej, który wymaga dostosowania tempa, metod, treści do osoby, która w niej uczestniczy.

W formacji nic nie zastąpi świadectwa drugiej dziewicy konsekrowanej.

Świadomość bycia powołanym, oczekiwania, jakie mają wobec nas najbliżsi, środowisko, kierownik duchowy, odpowiedzialni za formację, ksiądz biskup, a wreszcie sam Stwórca – często rodzą w nas zniechęcenie, frustrację, a nieraz wręcz złość i rezygnację. Nawet, jeśli nie zdajesz sobie z tego sprawy, Ktoś pomyślał wcześniej o Twoim życiu i wyposażył w potrzebne umiejętności i pragnienia, byś *doszła do miary wielkości według Pełni Chrystusa*. Co więcej – dyskretnie czuwa nad Twoim życiem i wspiera Twoje wysiłki. Być może *wspiera* to nawet mało powiedziane...

Pewien dziewięcioletni chłopiec od jakiegoś czasu chodził na lekcje gry na pianinie. Rezygnował z zabaw, ślęczał godzinami nad klawiaturą, a efekt wciąż był mierny. Dziecko miało tego serdecznie dosyć.

Mama jednak nie chciała tak szybko zrezygnować. Dostrzegła w dziecku coś, czego ono samo nie zauważało. Jakąś iskrę, ukryty talent, wrażliwość na muzykę. Jak rozpalić w dziecku zapał? Jak zachwycić muzyką? Powinien zobaczyć i posłuchać mistrza! Okazja nadarzyła się niebawem – koncert doskonałego pianisty Ignacego Jana Paderewskiego.

Gdy sala była wypełniona po brzegi, reflektory wypatrywały bohatera wieczoru, a sam mistrz stał już za kulisami, chłopiec niespodziewanie wymknął się mamie i wskoczył na scenę.

Podbiegł do fortepianu, usiadł i... zaczął grać nieporadnie jeden z tych utworów, które znają wszyscy uczniowie szkół muzycznych, a których nie znoszą ich sąsiedzi. Publiczność była oburzona. Ktoś zaczął głośno wyrażać swą opinię o porządku w filharmonii. Całe to zamieszanie dotarło do uszu

Paderewskiego. Pianista wybiegł na scenę, stanął za chłopcem i zaczął improwizować razem z nim linię melodyczną, która podkreśliłaby i dodała blasku granemu nieporadnie przez dziecko prostemu utworowi. Przez cały czas artysta szeptał mu do ucha:

– Nie odchodź. Graj dalej. Nie przestawaj. Nie odchodź!⁵⁰

Specyfika formacji dziewic konsekrowanych wynika między innymi z faktu, że każda z nich jest odpowiedzialna za formację osobistą oraz formację współsióstr w powołaniu. Jest jednocześnie formowaną i formującą. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku prędzej czy później odkrywa, że *partyturę formacji wygrywają cztery ręce*.

Gdy zaczynasz – tak jak potrafisz, czasami nieudolnie, z poczuciem niekompetencji, z przekonaniem o własnej słabości – wydobywać piękno: z siebie, z tych, za których czujesz się odpowiedzialna... czy nie doświadczasz wówczas, że Ktoś do ciebie dołącza?

I słyszysz gdzieś głęboko w sercu:

- *Nie lękaj się!*
- *Wystarczy ci mojej łaski...*
- *Ilekroć niedomagasz, tylekroć jesteś mocna.*
- *Jeśli Ja jestem z tobą, któż przeciwko tobie?*
- *Moc w słabości się doskonali...*
- *Wierz tylko!*
- *Rozpal na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie!*
- *Jestem z tobą, by Cię chronić.*
- *Nic nie zdoła Cię odłączyć od Mojej miłości...*
- *Nie ufaj sobie samej, lecz Mnie!*
- *Posłuchaj, córko, Król pragnie twojej piękności...*

Nie przestawaj. Nie odchodź. Formacja to dzieło na całe życie i *na cztery ręce*: człowieka i Boga.

⁵⁰ Z książki Sharon Jaynes *Marzenie kobiety*, Poznań 2008.